

MONIKA STOBIECKA

Wydział „Artes Liberales” Uniwersytet Warszawski

ORCID: 0000-0003-3774-6159

HERITAGIZACJA: KRYTYKA POJĘCIA

HERITAGISATION: THE CRITICISM OF THE CONCEPT

Abstract

This paper discusses heritagisation, a key concept in critical heritage studies. The author differentiates the sources and meanings of this term within various heritage discourses. First and foremost, the ambition of the paper is to propose an appropriate translation of heritagisation into Polish, one that embraces all the negative aspects of this process.

The concept of heritagisation was introduced in the 90s and then later adapted by scholars representing critical heritage studies. Originally, the term was used to signal the dangers linked to the administrative processes of heritage-making: gentrification, commercialisation, monetisation and flattening the meanings of monuments and architecture from the past. The term was critically examined at the beginning of the 21st century, when scholars used it to describe the accumulation of heritage that is insufficiently protected. Nevertheless, this concept, migrating from discipline to discipline, also gained a positive meaning connected to the adaptation of heritage. In this paper the author discusses the differences between negative and positive heritagisation. The author identifies the differences between discourses, and explains how the concept is used within various fields of study. Last but not least, the author proposes a non-literal translation of heritagisation into Polish, which should embrace all the meanings of the concept framed by critical heritage studies theory. Finally, the author applies the concept to a case study: the history of Pavilion Powiśle/Syreni Śpiew.

Keywords: heritagisation, heritage, heritage studies, critical heritage studies, theory and methodology of heritage studies, future of heritage

Słowa kluczowe: heritagizacja, dziedzictwo, studia nad dziedzictwem, krytyczne studia nad dziedzictwem, teoria i metodologia studiów nad dziedzictwem, przyszłość dziedzictwa

Ochrona jest próbą skolonizowania przyszłości naszymi wartościami.

Gregory Ashworth¹

Heritagizacja (ang. *heritagisation*, fr. *patrimonialisation*) to najogólniej ujmując, proces ustanawiania dziedzictwa (*heritage-making*)². Pojęcie to zyskało na popularności wraz z rozwojem krytycznych studiów nad dziedzictwem. Szczególnie zainteresowany konceptualizacją tego terminu od drugiej dekady XXI wieku był Rodney Harrison, czołowy przedstawiciel nowej fali podejść w studiach nad dziedzictwem. Jednak to nie Harrison jest autorem tego pojęcia. Do obiegu wprowadził je Kevin Walsh w 1992 roku, waloryzując procesy ustanawiania nowego dziedzictwa³. Walsh wskazał w swojej publikacji na niebezpieczeństwa związane z heritagizacją: przede wszystkim zagrożenie gentryfikacją przestrzeni miejskiej, komercjalizacją, kapitalizacją oraz – co istotne – spłaszczeniem znaczeń dziedzictwa poprzez nadmierne i instrumentalne wykorzystanie w turystyce. W krytycznym duchu podjął ten temat Harrison prawie 20 lat później, pisząc o akumulowaniu dziedzictwa skutkującym nadmiarem niewys-tarczająco chronionych zabytków⁴.

Ten jeden z istotniejszych terminów w słowniku krytycznych studiów nad dziedzictwem w ramach innych obszarów badawczych (tradycyjne studia nad dziedzictwem, zarządzanie dziedzictwem, turystyka) zyskał jednak przede wszystkim afirmatywne znaczenie, denotując głównie zjawiska powiązane z adaptacją dziedzictwa (np. na cele muzealne) oraz potencjałem turystyczno-gospodarczym. W niniejszym artykule zamierzam omówić napięcie pomiędzy negatywną heritagizacją, rozumianą za Walshem i Harrisonem jako proces masowego ustanawiania nieskutecznie chronionych miejsc pamięci, zabytków oraz stanowisk archeologicznych, a pozytywną heritagizacją omawianą poza krytycznymi dyskursami o dziedzictwie. Wskażę, jak pojęcie jest operacjonalizowane w dyskursach (krytycznych) studiów nad dziedzictwem oraz praktyce ochrony i konserwacji. Zastanawiać się też będę nad możliwością nieliteralnej translacji heritagizacji, oddającej pierwotne znaczenie pojęcia, ale także ukazującej terminologiczną ambiwalencję. Uważam, że istotny jest taki przekład terminu, który odda także jego negatywny charakter, pozwoli on bowiem krytycznie ująć istotne problemy, z którymi obecnie mierzą się teoretycy i praktycy dziedzictwa. Potencjał nieliteralnego przetłumaczenia pojęcia będę sondować na

¹ Gregory Ashworth, „Paradygmaty i paradoksy planowania przeszłości”, przeł. Małgorzata Słota, w Gregory Ashworth, *Planowanie dziedzictwa* (Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2015), 45.

² Analogicznie należałoby czytać pojęcie „muzealizacji” (*musealization*, *museumization*, *museum-making*) wprowadzone do dyskursu naukowego w latach 90. Zob. Hermann Lübke, *Zeit-Verhältnisse. Zur Kulturphilosophie des Fortschritts* (Graz, Wien, Köln: Verlag Styria, 1983).

³ Kevin Walsh, *The Representation of the Past. Museums and Heritage in the Post-modern World* (London: Routledge, 1992).

⁴ Rodney Harrison, „What is heritage?”, w *Understanding the Politics of Heritage*, red. Rodney Harrison (Manchester: Manchester University Press, 2010), 5–42.

przykładzie losów Pawilonu Powiśle / Syreniego Śpiewu w Warszawie. Moim celem jest krytyczna refleksja nad pojęciem heritagizacji oraz rozstrzygnięcie, na ile obiecująca lub – wręcz przeciwnie – groźna stać się może wizja życia pośród lawinowo ustanawianych zabytków, pomników i miejsc pamięci.

W tym teoretycznym studium pragnę odpowiedzieć na następujące pytania badawcze: co heritagizacja oznacza w poszczególnych obszarach studiów i z czego wynikają różnice w jej konceptualizowaniu? Do jakiej lub jakich koncepcji dziedzictwa się odnosi? Jakie jest jej miejsce w aktualnie zachodzącej rekonfiguracji pojęć i metod w studiach nad dziedzictwem? Jak była i jest operacjonalizowana w ramach wiodących paradygmatów ochrony, konserwacji i dziedzictwa? Wreszcie, co kryje i do czego odsyła jej etymologia?

Tekst ten sytuuję w intensywnie rozwijającym się horyzoncie krytycznych studiów nad dziedzictwem (*critical heritage studies*). To obiecujące pole badawcze od dwóch dekad rozwijają archeolodzy, antropolodzy, historycy i historycy sztuki pochodzący z kręgu anglosaskiego. Do czołowych reprezentantów należą Laurajane Smith, Lynn Meskell, Rodney Harrison i Emma Waterton. W opublikowanym w 2002 roku kanonicznym już tekście prezentującym pojęcie „negatywnego dziedzictwa” Meskell odważnie skrytykowała aparat instytucjonalny UNESCO, a przede wszystkim jego biurokratyczny i uniwersalizujący charakter⁵. W przedstawionym w 2018 roku obszernym studium *Future in Ruins. UNESCO, World Heritage and the Dream of Peace* (Oxford University Press) Meskell obnażyła niewydolność instytucji i jej polityczno-technokratyczne uwikłania⁶. Szczegółowa krytyka aparatów ochrony i konserwacji była w międzyczasie rozwijana przez Harrisona, który otwarcie wystąpił przeciwko anachronicznym i arbitralnym podziałom w zarządzaniu dziedzictwem (dziedzictwo naturalne i kulturowe)⁷ oraz wartościującym standardom, zachęcając jednocześnie, by pytać o to, czym właściwie jest dziedzictwo⁸. Na to pytanie odpowiedziała z kolei Laurajane Smith, wykuwając jedną z najpopularniejszych definicji dziedzictwa: dziedzictwo jako proces⁹. Dorobek tych badaczy sprowokował międzyobszarowe debaty dotyczące znaczeń, waloryzacji, opieki, ochrony i zarządzania dziedzictwem we współczesnym świecie i w przyszłości¹⁰.

⁵ Lynn Meskell, „Negative Heritage and Past Mastering in Archaeology”, *Anthropological Quarterly* 3, 75 (2002): 557–574.

⁶ Lynn Meskell, *Future in Ruins. UNESCO, World Heritage and the Dream of Peace* (New York: Oxford University Press, 2018).

⁷ Rodney Harrison, „Beyond «Natural» and «Cultural» Heritage: Toward an Ontological Politics of Heritage in the Age of Anthropocene”, *Heritage & Society* 1, 8 (2015): 24–42; Rodney Harrison, „On Heritage Ontologies: Rethinking the Material Worlds of Heritage”, *Anthropological Quarterly* 4, 91 (2019): 1365–1384.

⁸ Harrison, *What is heritage?*

⁹ Laurajane Smith, *Uses of Heritage* (New York: Routledge, 2006), por. Gregory Ashworth, „Sfragmentaryzowane dziedzictwo. Sfragmentaryzowany instrument sfragmentaryzowanej polityki”, przeł. Monika Myszkiewicz, w Gregory Ashworth, *Planowanie dziedzictwa* (Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2015), 91–104.

¹⁰ Rodney Harrison, Caitlin DeSilvey, Cornelius Holtorf et al., *Heritage Futures: Comparative Approaches to Natural and Cultural Heritage Practices* (London: UCL Press, 2020).

HERITAGIZACJA: PRÓBA ROZPOZNANIA

Termin heritagizacji jest stosowany w studiach nad dziedzictwem kulturowym i naturalnym, zarządzaniu dziedzictwem oraz studiach nad turystyką. W każdym z wymienionych obszarów pojęcie zdradza inny potencjał analityczny i interpretacyjny. Niełatwo zatem przywołać jedną uniwersalną definicję procesu, jak również dokładnie wskazać, jakim pojęciem dziedzictwa operują naukowcy używający tego terminu.

Badacze identyfikujący się z formacją studiów nad dziedzictwem (*heritage studies*) wskazują, że pojęcie opisuje proces oddolnego nadawania znaczeń pomnikom i obiektom, dziedzictwo ustalane i negocjowane społecznie¹¹. Zdaniem Any Milošević heritagizacja to proces, który nie rodzi się w przeszłości, ale raczej zakorzeniony jest w historycznej terażniejszości (dziedzictwo jako element współczesności) i wymierzony w przyszłość¹². Heritagizacja zatem to wernakularny ruch ustanawiania społecznie uznanych miejsc pamięci i pomników. W takim rozumieniu stosują ją przede wszystkim badacze, którzy podejmują temat zniszczeń, wojny czy rewolucji obradzających w nowe zabytki i formy upamiętnienia¹³.

W studiach nad dziedzictwem naturalnym heritagizacja odnosi się do przeciwnego wręcz procesu, a dokładniej prób uznania krajobrazu czy jego elementu za dziedzictwo. Juan Martin Dabezies definiuje ją jako metakulturowy proces, który sterowany jest przez zewnętrzne czynniki (instytucje, gospodarkę, władze lokalne, regionalne, instytucje państwowe) i polega na nadaniu danemu zjawisku, rzeczy czy miejscu szczególnych wartości, które mogą być postrzegane jako dziedzictwo. Innymi słowy jest to proces symbolicznego waloryzowania, który ma odczuwalne konsekwencje dla samych obiektów uczynionych dziedzictwem i ich użytkowników¹⁴. Dabezies, na przykładzie „uczynionego-dziedzictwem” krajobrazu urugwajskich lasów Butiá, podkreśla arbitralność i autorytarność systemu nadawania znaczeń, a także kładzie nacisk na to, że heritagizacja prowadzona przez zewnętrznych interesariuszy i instytucje ujawnia

¹¹ Ana Milošević, „Historicizing the present: Brussels attacks and heritagization of spontaneous memorials”, *International Journal of Heritage Studies* 1, 24 (2018): 53–65. DOI: 10.1080/13527258.2017.1362574.

¹² Milošević, *Historicizing the present*, 54. Por. Francois Hartog, „Time and Heritage”, *Museum International* 3, 57 (2005): 7–18.

¹³ Zob. numer tematyczny *International Journal of Heritage Studies* 5, 25 (2019), a w nim wprowadzenie: Pablo Alonso González et al., „Introduction: heritage and revolution – first as tragedy, then as farce?”, *International Journal of Heritage Studies* 5, 25 (2019): 469–477. DOI: 10.1080/13527258.2018.1509231; także: Susan L.T. Ashley, „Acts of heritage, acts of value: memorialising at the Chattri Indian Memorial, UK”, *International Journal of Heritage Studies* 7, 22 (2016): 554–567. DOI: 10.1080/13527258.2016.1167107; Milošević, *Historicizing the present*. Niemniej por. Francois Souchal, *Wandalizm rewolucji*, przeł. Paweł Migasiewicz (Warszawa: Biblioteka Kwartalnika Kronos, 2016).

¹⁴ Juan Martin Dabezies, „Heritagization of nature and its influence on local ecological knowledge in Uruguay”, *International Journal of Heritage Studies* 8, 24 (2018): 832.

nia i pogłębia istniejące konflikty wokół dziedzictwa (lokalna ludność *versus* instytucje, regionalna produkcja *versus* turystyczny konsumpcjonizm)¹⁵.

Na aspekt wykorzystania dziedzictwa zwraca uwagę także Monika Murzyn-Kupisz, która jako pierwsza przybliżyła polskim czytelnikom termin heritagizacji¹⁶. Murzyn-Kupisz, omawiając rolę dziedzictwa w polityce rozwoju lokalnego, określa ten proces najogólniej jako możliwości współczesnego wykorzystania dziedzictwa oparte na wyborze „przydatnych” aspektów i odrzucenie lub pominięcie jego innych elementów¹⁷. Interpretacja polskiej badaczki jest bliska rozumieniu pojęcia w studiach nad turystyką, gdzie stosuje się je przede wszystkim w celu podkreślenia ekonomicznych wartości dziedzictwa, głównie w rozwoju lokalnym¹⁸ przy wsparciu władz regionu i promowaniu konkretnej polityki¹⁹. Heritagizacja ma w tym sensie promować unikalność regionu dzięki skojarzeniu go ze specyficznymi formami dziedzictwa materialnego i/lub niematerialnego²⁰.

Z powyższego przeglądu definicji stosowanych w tradycyjnych studiach nad dziedzictwem kulturowym i naturalnym, turystyce czy zarządzaniu dziedzictwem wyłania się następujący wniosek: dziedzictwa lawinowo przybywa, bowiem każda z motywacji (społeczna, kulturowa, ekonomiczna, turystyczna) sankcjonuje waloryzowanie zjawisk, przedmiotów, budynków i krajobrazów jako godnych i wartych zachowania dla potomności. Diagnoza ta jednak pro-

¹⁵ Dabezies, *Heritagization of nature*, 838–839.

¹⁶ Monika Murzyn-Kupisz, *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny* (Kraków: Wydawnictwo UEK, 2012).

¹⁷ Monika Murzyn-Kupisz, „Dziedzictwo kulturowe w kontekście rozwoju lokalnego”, w *Kultura a rozwój*, red. Jerzy Hausner, Anna Karwińska, Jacek Purchla (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2013), 260.

¹⁸ Zoltán Bujdosó et al., „Basis of Heritagization and Cultural Tourism Development”, *Procedia – Social and Behavioral Sciences* 188 (2015): 307–315.

¹⁹ Per Åke Nilsson, „Impact of Cultural Heritage on Tourists. The Heritagization Process”, *Athens Journal of Tourism* 1, 5 (2018): 35–54.

²⁰ Skojarzenia te mogą dotyczyć ważnych wydarzeń sportowych i sportu (Roberto Bondarik, Luis Alberto Pilatti, Diogo José Horstt, „Sports mega-events and overestimated promises: the case of the 2014 FIFA World Cup in Brazil”, *Journal of Tourism and Cultural Change* 3, 18 (2020): 351–367; Ewa Malchrowicz-Moško, Adam Omorczyk, „Znaczenie nostalgii w współczesnej turystyce. Historyczne eventy sportowe a marketing terytorialny”, *Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu* 63 (2018): 143–150; Jin-Kyung Park et al., „The Heritagization and Institutionalization of Taekkyeon: An Intangible Cultural Heritage”, *The International Journal of the History of Sport* 15–16, 35 (2018): 1555–1566), kulinariów (Veronica Sau-Wa Mak, „The heritagization of milk tea: cultural governance and placemaking in Hong Kong”, *Asian Anthropology* 1, 20 (2020): 30–46, DOI: 10.1080/1683478X.2020.1773616), lokalnego rzemiosła (Ayami Nakatani, „Dressing Miss World with Balinese Brocades: The «Fashionalization» and «Heritagization» of Handwoven Textiles in Indonesia”, *Textile* 1, 13 (2015): 30–49), zjawisk i kultury niematerialnej (Elgidius B. Ichumbaki, Edward Pollard, „Valuing the Swahili Cultural Heritage: A Maritime Cultural Ecosystem Services Study from Kilwa, Tanzania”, *Conservation and Management of Archaeological Sites* 4, 21 (2019): 230–255; Eugenia Afinoguénova, Eduardo Rodríguez Merchán, „Picturesque violence: tourism, the film industry, and the heritagization of «bandoleros» in Spain, 1905–1936”, *Journal of Tourism History* 1, 6 (2014): 38–56).

wadzi mnie do zadania pytania, o to, czy dziedzictwo ma jeszcze jakąś wartość, gdy wszystko staje się dziedzictwem? Na czym polega wartość dziedzictwa w takich warunkach? Gdzie i do czego prowadzi ta zintensyfikowana polityka „udziedzictwawiania”²¹?

HERITAGIZACJA: SŁOWO-KLUCZ KRYTYCZNYCH STUDIÓW NAD DZIEDZICTWEM

Na podobne pytania próbują odpowiedzieć badacze identyfikujący się z formacją krytycznych studiów nad dziedzictwem. Rodney Harrison przekierował te rozważania w stronę przyszłości, starając się uczulić na konsekwencje „klęski urodzaju” zabytków i monumentów. Brytyjski badacz zwrócił uwagę przede wszystkim na nieefektywność ram prawnych i instytucji zajmujących się ochroną i opieką nad dziedzictwem²². Podkreślił, że coraz więcej obiektów zyskuje status zabytku, lecz nie pociąga to za sobą ani większej społecznej odpowiedzialności za zabytki, ani nie wymusza aktywnej ochrony instytucjonalnej. Harrison bardzo skrupulatnie prześledził praktyki ochrony między innymi UNESCO i wskazał na niewydolność działań tego międzynarodowego organu. Pierwszy zwrócił uwagę na nierealistyczne, krótkoterminowe strategie zarządzania dziedzictwem, biurokrację czy krzywdzące systemy waloryzacji. Heritagizacja stała się dla przedstawicieli nurtu krytycznych studiów nad dziedzictwem pojęciem fundującym kontestowanie instytucji ochronnych.

W podobnym tonie wypowiedział się hiszpański archeolog i badacz dziedzictwa, Alfredo González-Ruibal. W swojej najnowszej publikacji *An Archaeology of the Contemporary Era* (Routledge)²³ wyszedł od rekapitulacji założeń hipernowoczesności (*Supermodernity*) – mówiąc za Markiem Augé²⁴ o współczesności jako o czasie materialnego nadmiaru i dostatku rzeczy wynikających z kapitalizmu i neokapitalizmu. Badacz wskazał, że w żadnej epoce konsumpcjonizm i nadprodukcja rzeczy nie były tak intensywne, jak obecnie. Dlatego też, odnosząc się do zabytków, określił heritagizację jako zjawisko charakterystyczne dla epoki nadmiaru akumulowanych przez wieki przedmiotów. González-Ruibal omówił i zilustrował naddatek zabytków, interpretując wyróżnione typy ruin – niegdyś zabytków i miejsc pamięci, dziś niszczących, zapomnianych obiektów.

Cornelius Holtorf również poruszył kwestię nadmiaru zabytków. Z jednej strony zauważył, że nadmiernie troszczymy się o dziedzictwo, co określił mianem heritagizacji, z drugiej zaś stwierdził, że nie potrafimy realnie ocenić zagrożeń dla zabytków, którymi już zdążyliśmy się otoczyć. Badacz zapropo-

²¹ Z premedytacją używam tutaj angielskiej kalki językowej, by z jednej strony wskazać na niemoc języka wobec pojęcia, z drugiej zaś na sztuczność tego konstruktu.

²² Harrison, *What is heritage?*; Meskell, *Future in Ruins*.

²³ Alfredo González-Ruibal, *An Archaeology of the Contemporary Era* (Abingdon-Oxon-New York: Routledge, 2019).

²⁴ Marc Augé, *Nie-miejsca: wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, przeł. Roman Chymkowski (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010).

nował, by w związku z narastającymi zagrożeniami dla dziedzictwa (klęski naturalne, zmiany klimatyczne, wojny, ataki terrorystyczne, incydentalne katastrofy), przyjąć odmienną strategię²⁵. W gwałtownych i niespodziewanych zniszczeniach, jak chociażby tsunami w Indonezji²⁶ czy ataki terrorystyczne na bliskowschodnich stanowiskach archeologicznych²⁷, badacz paradoksalnie zauważył szanse, które mobilizują do przemyślenia repertuaru dziedzictwa przechowywanego dla potomnych. W miejsce paradygmatu „ochrony za wszelką cenę” i wszystkim środkami Holtorf zasugerował strategię „płynnej konserwacji”, rozumianej jako dziedzictwo samoprzeistaczające się w spuściznę dla przyszłości, która pozwoli wykształcić kulturową rezyliencję²⁸ i przygotować kolejne pokolenia do przemian i transformacji. Holtorf przekonywał, że dopiero strata sprawia, że realnie oceniamy społeczną i kulturową wartość obiektu dziedzictwa. W podobnym tonie remedium na dostatek czy przesyt monumentów i zabytków omówili Harrison i Caitlin DeSilvey, którzy w serii artykułów antycypują utratę dziedzictwa²⁹. Jak Holtorf starają się wskazać, że strata ma też afirmatywny i konstruktywny potencjał.

Wszyscy wymienieni badacze reprezentujący krytyczne podejścia w studiach nad dziedzictwem podkreślają, że obecnie dziedzictwo znajduje się niejako w kryzysie – obserwują jego nadmiar, tendencję do akumulacji, potrzebę aktualizacji pojęć oraz praktyk opieki i konserwacji, które wynikają z kondycji współczesności. Rozumienie heritagizacji różni się jednak u cytowanych badaczy: Harrison pisze o czymś, co określiłabym jako heritagizację instytucjonalną (tj. niewydolność instytucji i oficjalnych organów w otaczaniu opieką, ochronie i zarządzaniu dziedzictwem), González-Ruibal zajmuje się heritagizacją rozkładu (tj. zjawiskiem powolnego zanikania monumentów, zabytków i miejsc pamięci), zaś Holtorf, Rico i DeSilvey heritagizacją straty i/lub tragedii (tj. potencjałem przeistaczania się dziedzictwa mimo okoliczności uniwersalnie uznawanych za negatywne, tragiczne, warte zapomnienia). Z debat tych, pomimo występujących w nich różnic, wyłania się jednak główny problem krytycznych studiów nad dziedzictwem: cierpimy na nadmiar dziedzictwa, którego nie potrafimy chronić, posługując się klasycznymi terminami i metodami.

²⁵ Cornelius Holtorf, „Dlaczego dziedzictwo kulturowe nie jest zagrożone (w Syrii i innych miejscach)”, <http://archo.edu.pl/biografia2017/2016/10/18/dlaczego-dziedzictwo-kulturowe-nie-jest-zagrozone-w-syrii-i-innych-miejscach/> (dostęp: 25.03.2020).

²⁶ Trinidad Rico, *Constructing Destruction. Heritage Narratives in the Tsunami City* (New York-London: Routledge, 2016); Trinidad Rico, „Reclaiming post-disaster narratives of loss in Indonesia”, *International Journal of Heritage Studies* 1, 26 (2020): 8–18.

²⁷ Lynn Meskell, *Negative heritage*.

²⁸ Używam tego terminu, który oznaczać ma zarówno odporność, wytrzymałość, jak i możliwość adaptacji.

²⁹ Caitlin DeSilvey, Rodney Harrison, „Anticipating loss: rethinking endangerment in heritage futures”, *International Journal of Heritage Studies* 1, 26 (2020): 1–7; Caitlin DeSilvey, *Curated Decay: Heritage Beyond Saving* (Minneapolis-London: University of Minnesota Press, 2017); Caitlin DeSilvey, „Ruderal heritage”, w *Deterritorializing the Future. Heritage in, of and after the Anthropocene*, red. Rodney Harrison, Colin Sterling (London: UCL Press, 2020), 289–310.

HERITAGIZACJA POMIĘDZY PARADYGMATAMI OCHRONY,
KONSERWACJI I DZIEDZICTWA

Mnie interesuje zwłaszcza polaryzacja podejść do heritagizacji w omawianej wyżej literaturze. O ile przedstawiciele krytycznych studiów nad dziedzictwem wartościują ją głównie pejoratywnie, wiążąc ze zniszczeniem, a przede wszystkim nadmiarem i przesytem, który może utrudniać skuteczne zarządzanie obiektami dziedzictwa, o tyle w publikacjach powiązanych z horyzontem tradycyjnych podejść do dziedzictwa, zarządzaniem i turystyką zjawisko ma charakter pozytywny, zwraca uwagę na możliwości zaadaptowania, wykorzystania i animowania dziedzictwa; czasem wręcz stanowi afirmatywną alternatywę do masowej i nieukierunkowanej turystyki³⁰.

Te różnice w rozumieniu heritagizacji identyfikuję z odmiennymi sposobami operacjonalizowania dziedzictwa. Dziedzictwo obecnie funkcjonuje w obrębie trzech paradygmatów: ochrony, konserwacji i dziedzictwa³¹. Paradygmat ochrony odnosi się do schedy dziewiętnastowiecznych pionierów ochrony zabytków i polega na eksperckim uznawaniu obiektów i budynków za zabytki. Status zabytkowy arbitralnie nadaje i sankcjonuje instytucja (UNESCO, ministerstwo właściwe ds. kultury, urząd konserwatorski itd.). Zabytki są spisywane i rejestrowane, by dalej zostać uchronione przed zniszczeniem³². Stawką tego paradygmatu jest zachowanie zabytków w jak najlepszym stanie, często kosztem dostępności dziedzictwa dla masowych odbiorców. W ramach tego paradygmatu korzystanie z dziedzictwa powoduje „utyskiwania na nadmierne eksploatowanie, trywializację, zniekształcenia, a nawet fizyczne i psychiczne szkody”³³. *Clue* tego podejścia to próba odpowiedzi na pytanie „jak chronić”, a nie „dlaczego” czy „dla kogo”³⁴, niekiedy potężnymi nakładami finansowymi utrzymywane są nierentowne zabytki. Młodszy od paradygmatu ochrony paradygmat konserwacji, który rozwijał się od lat sześćdziesiątych XX wieku, zakłada z kolei „ochronę w określonym celu”, powiązanie planu opieki nad zabytkiem z funkcją, jaka została mu instytucjonalnie nadana³⁵. Tutaj zatem mamy do czynienia z problemami adaptacji, wtórnego użycia obiektów dziedzictwa, często także komercjalizacji. Wreszcie, paradygmat dziedzictwa przenosi środek ciężkości nie na chro-

³⁰ Np. w: Malchrowicz-Moško, Omorczyk, *Znaczenie nostalgii*.

³¹ Paradygmaty podaję dokładnie za Gregorym Ashworthem. Autor pisze o paradygmacie dziedzictwa, odróżniając go od paradygmatu ochrony i paradygmatu konserwacji. Zob. Gregory Ashworth, „Ochrona, konserwacja i dziedzictwo. Przeszość w teraźniejszości na przykładzie środowiska zbudowanego”, przeł. Marta Duda-Gryc, w: Gregory Ashworth, *Planowanie dziedzictwa* (Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2015), 24–34.

³² Ashworth, *Ochrona, konserwacja i dziedzictwo*, 27.

³³ Gregory Ashworth, „Planowanie dziedzictwa”, przeł. Małgorzata Walczuk, w: Gregory Ashworth, *Planowanie dziedzictwa* (Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2015), 153.

³⁴ Ashworth, *Sfragmentaryzowane dziedzictwo*, 93.

³⁵ Ashworth, *Ochrona, konserwacja i dziedzictwo*, 31.

niony obiekt, ale raczej na ogół procesów kulturowo-społecznych, w których toku tworzy i praktykuje się dziedzictwo³⁶.

Jeśli zatem mowa o heritagizacji jako procesie afirmatywnym, wymierzonym w wykorzystanie potencjału ekonomicznego dziedzictwa, to jak sądzę, dyskusja sytuje się pomiędzy tradycyjnym podejściem ochrony zabytków a paradygmatem konserwacji, gdzie instytucje i gremia decydują o przeznaczeniu dziedzictwa. Chodzi tu zatem o przejście od tradycyjnego podejścia do zabytków i traktowania dziedzictwa jako zbioru obiektów wartych zachowania (paradygmat ochrony) do nowszego zarządzania dziedzictwem, w którym traktuje się je jako zjawisko społecznie istotne (paradygmat konserwacji). Biorąc pod uwagę niemalże synonimiczne wskazanie na pojęcie adaptacji, być może nieco fortunniejszym byłoby stosowanie tegoż zamiast nadużywanie terminu heritagizacji, który jak uprzednio wykazałam, definiowany jest na często sprzeczne ze sobą sposoby. Zrównywanie heritagizacji i adaptacji wypłaszcza krytyczny potencjał tego pierwszego, które staje się coraz bardziej potrzebne w epoce „obradzającej zabytkami”³⁷. W istocie, jak twierdzi Ashworth, „problemem jest [...] to, że obiekt raz nazwany zabytkiem, zawsze już nim będzie i jego ochrona trwać będzie w nieskończoność. Stąd nasze środowiska zbudowane stają się coraz bardziej zatłoczonym magazynem: zewsząd otaczają nas zmuzeifikowane artefakty, budynki o statusie zabytku i święte miejsca, które poprzednie pokolenia uznały za godne zachowania dla nas i wszystkich przyszłych pokoleń”³⁸. Pytanie, które po raz kolejny powraca, to pytanie o celowość tych zabiegów – „udziedzictwawiania”, legitymizowania statusu zabytku wszędzie, gdzie tylko to możliwe. Kto dostrzega, kto uczęszcza i praktykuje, a wreszcie kto rozpoznaje wartości nadane przez wysokie gremia³⁹?

Jak twierdzi część przedstawicieli tradycyjnych studiów nad dziedzictwem, heritagizacja to wernakularny proces ustanawiania miejsc społecznie istotnych, wartych pamiętania. Niemniej naturalnie pojawia się wątpliwość dotycząca tego, kto je zatem chroni, skoro nie są ustanawiane instytucjonalnie? Czy z pełnym przekonaniem można je nazwać dziedzictwem, skoro w oczach decy-

³⁶ Por. Stuart Jeffrey, „Challenging Heritage Visualisation: Beauty, Aura and Democratisation”, *Open Archaeology* 1 (2015): 144–152; Siân Jones, „Negotiating Authentic Objects and Authentic Selves: Beyond the Deconstruction of Authenticity”, *Journal of Material Culture* 2, 15 (2010): 181–203; Siân Jones, „Wrestling with the Social Value of Heritage: Problems, Dilemmas and Opportunities”, *Journal of Community Archaeology & Heritage* 1, 4 (2014): 21–37; Siân Jones, „Unlocking Essences and Exploring Networks: Experiencing Authenticity in Heritage Education Settings”, w *Sensitive Pasts: Questioning Heritage in Education. Making Sense of History*, red. Carla van Boxtel, Maria Grever, Stephan R.E. Klein (Oxford: Berghahn Books, 2017), 130–152; Siân Jones et al., „3D heritage visualisation and the negotiation of authenticity: the ACCORD project”, *International Journal of Heritage Studies* 4, 24 (2017): 333–353.

³⁷ Monika Stobiecka, „Witalność ruin. Nie-ludzkie ożywanie w dobie antropocenu”, *Przegląd Kulturoznawczy* 4, 42 (2019): 435–449.

³⁸ Ashworth, *Ochrona, konserwacja i dziedzictwo*, 32.

³⁹ Por. L. Harald Fredheim, Manal Khalaf, „The significance of values: heritage value typologies re-examined”, *International Journal of Heritage Studies* 6, 22 (2016): 466–481.

dentów debatujących o losach zabytków nie zawsze nimi są? Co wreszcie oznacza dziedzictwo, skoro wszystko może się nim stać?

Właśnie z tymi pytaniami próbują się uporać badacze krytycznych studiów nad dziedzictwem, przenosząc środek ciężkości z debat na temat zarządzania i legislacji na kwestie powiązane z kulturowym znaczeniem i społeczną identyfikacją z dziedzictwem. Interpretuję zatem pojęcie heritagizacji w kontekście paradygmatu dziedzictwa jako nadmiar nieskutecznie zarządzanych obiektów, które jedynie prawnie noszą status zabytku, niewiele lub nic pozytywnego nie wnosząc do życia otaczających się nimi ludzi. Opowiadam się zatem zdecydowanie za potrzebą stosowania terminu zgodnie z propozycjami krytycznych studiów nad dziedzictwem: heritagizacja to życie w ruinach, które pozostawiają po sobie niewydolne instytucje.

CO SKRYWA HERITAGIZACJA?

Zarówno literalne tłumaczenie heritagizacji, jak i definiowanie go w polskiej literaturze, w moim poczuciu, „rozbrajają” pojęcie, odbierając mu krytyczne ostrze wymierzone w najbardziej palące problemy zarządzania dziedzictwem, które poprzednio rozpoznałam jako nadmiar nieskutecznie chronionych i popadających w ruinę, prawnie uznanych zabytków.

Moim celem zatem, po powyższym rozpoznaniu terminologicznym oraz próbie omówienia oraz zidentyfikowania źródła tej pojęciowej konsternacji będzie zaproponowanie nieliteralnego tłumaczenia heritagizacji w sensie, w jakim używana jest w dyskursie krytycznych studiów nad dziedzictwem.

W języku polskim słowo dziedzictwo pochodzi od słowa dziedzic, czyli ten, który dziedziczy po dziadku (dziedzina, dziedzictwo, dziadowizna), w przeciwieństwie do tego, który dziedziczy po ojcu (ojcowizna, fr. *patrimoine*)⁴⁰. Pojęcie sugeruje zatem wiek znaczniejszy niż niedawna przeszłość, oznacza pozostałość, schedę po starszym pokoleniu. Angielskie natomiast słowo, od którego wywodzi się pojęcie heritagizacji, to *heritage*, odnotowane w około 1200 roku w starofrancuskim jako *iritage*, *eritage*, *heritage*, podobnie jak po polsku, odnosiło się do spadku dziedziczonego przez dziedzica. *Heritage* bierze swój początek w łacińskim *hereditare*, czyli dziedziczyć i *heres*, czyli dziedzic. Można zatem powiedzieć, że polski odpowiednik jest ekwiwalentem angielskiego i starofrancuskiego słowa pochodzącego z łaciny.

Jednak gdyby potraktować heritagizację jako słowo, które rodzi się z łacińskiego *heres*, to ciekawy trop oferuje jego protoindoeuropejskie pochodzenie. Ono bowiem wskazuje na *ǵʰeh₁ro-*, „zostawić, , odejść, opuścić”, które stosowane było także w odniesieniu do opuszczonej osoby. Z tego wyrazu ma pochodzić łacińskie *heres* jako dziedzic oraz w grece rodzina wyrazów *χήρα* – „wdowa”,

⁴⁰ Aleksander Brückner, Hasło „dziad” w *Słownik etymologiczny języka polskiego* (Kraków: Krakowska Spółka Wydawnicza 1927).

χῆρος – „osierocony, pusty”, χήραι – „ten, kto dzieli własność kogoś, kto zmarł nie zostawiwszy synów, uzurpator”⁴¹. W obszernym omówieniu etymologii Michiel de Vaan sugeruje, że łacińskie i greckie rzeczowniki zrodziły się w istocie od przymiotnika oznaczającego „opuszczony, porzucony”, ale też „zrujnowany, bezdomny” (de Vaan używa angielskiego słowa *derelict*).

Przyglądając się tym znaczeniom, które odsyłają do straty (w końcu odziedziczenie majątku oznacza także śmierć kogoś bliskiego), żałoby (owdowienia, opuszczenia), przejęcia (przejęcia spadku legalnie bądź uzurpowania), sięgnęłam do Słownika łacińsko-polskiego, który podaje tłumaczenie łacińskiego *derelictio* jako lekceważenie, zaniedbanie. Czasownikowa forma *derelinquere* oferuje wachlarz znaczeń i pojęć: *derelinquere* jako porzucać, opuszczać, pozostawiać, zaniedbywać (kogoś, coś); zaniechać, zaprzestawać, wyzbywać się (czegoś); jako *aedificia derelinquere* oznacza zaniedbywanie budynków; *derelinquere* odnosi się także do pozostawiania po swojej śmierci; ale też: zrzekania się czegoś. *Relictus* to z kolei przymiotnik opisujący opuszczenie i zaniedbanie, pochodzący od czasownika *relinquo*: pozostawiać, opuszczać, porzucać; osierocić; lekceważyć, unikać; pozostawiać nietkniętym; ale też – zaniechać i zaniedbać. Od tej rodziny wyrazów pochodzi angielskie słowo *relict*, w staroangielskim oznaczające wdowca lub wdowę, ale także pozostałość (*reliquum*)⁴², co tożsame jest z wyjaśnieniem polskiego słowa relikw jako coś, co pochodzi z minionej epoki i przetrwało do dziś w niezmienionej formie.

Proponuję zatem, by celem oznaczenia heritagizacji rozumianej w duchu krytycznych studiów nad dziedzictwem posługiwać się w języku polskim pojęciem reliktyzacji. Reliktyzacja bowiem kompleksowo ogarnia wzmiankowane wyżej problemy omawiane przez przedstawicieli krytycznych studiów nad dziedzictwem. Odpowiada przede wszystkim na zarzut o nadmierną instytucjonalizację dziedzictwa wyartykułowany przez Harrisona i Meskill. Jeśli potraktujemy reliktyzację jako pojęcie odsyłające z jednej strony do lekceważenia, unikania i opuszczenia; a z drugiej do pozostawiania czegoś nietkniętym, to niemal z bliska widzimy mechanizm krytykowany przez dwójkę badaczy. Reliktyzacja to proces, w ramach którego kolejnym artefaktom i budynkom nadaje się status zabytków (czy dziedzictwa), a dalej pozostawia się je bez opieki, unikając realnych wyzwań związanych z utrzymaniem, finansowaniem, konserwacją czy adaptacją. Pojęcie ma też, jak sądzę, ciekawy i inspirujący potencjał odsyłania do terminu relikwii – czczonych i uświęconych pozostałości, pozwalając odnosić masowo ustanawiane formy dziedzictwa – do trwającego od wieków kultu zabytków⁴³.

Reliktyzacja pozwala bezpośrednio odwołać się do zjawisk powolnego zanikania monumentów, zabytków i miejsc pamięci, które uprzednio roboczo nazwałam heritagizacją rozkładu, odwołując się do rozważań González-

⁴¹ Michiel de Vaan, Hasło „heres”, w *Etymological Dictionary of Latin and the Other Italic Languages* (Leiden: Brill, 2008).

⁴² Z tej samej rodziny etymologicznej także: relikwie (*reliquiae*).

⁴³ Nawiązuję tutaj do Rieglowskiej tradycji „nowoczesnego kultu ruin”, wybrana bibliografia, w: Stobiecka, *Witalność ruin*.

-Ruibala. Wreszcie, poprzez odwołania do owdowienia, żałoby i straty, reliktyzacja umożliwia rozważania nad dziedzictwem negatywnym, tragicznym, a czasami wręcz i wartym zapomnienia. Reliktyzacja wreszcie, jak i kult zabytków, doprowadza nas do sytuacji trafnie zdiagnozowanej przez krytycznych reprezentantów studiów nad dziedzictwem: cierpimy na nadmiar tego, co zaniedbane, porzucone i opuszczone, jednocześnie czynimy wszelkie starania, by pozostałości z przeszłości zostawić przyszłości niemalże nietknięte. Reliktyzacja ujawnia wewnętrzny konflikt wokół dziedzictwa: ambicje do zachowania, akumulacji, ochrony i konserwacji przy równoczesnym lekceważeniu, opuszczeniu i osieroceniu.

RELIKTYZACJA WARSZAWSKIEGO POWIŚLA: PAWILON POWIŚLE

Krytyczny potencjał pojęcia reliktyzacji odsłania się w odniesieniu do krótkiej historii jednego z bardziej interesujących przykładów modernistycznej architektury warszawskiego Powiśla. Pawilon Powiśle, który w ostatnich latach nazywany był Pawilonem Syreniego Śpiewu, to dwukondygnacyjny budynek zdobiony mozaikami mieszczący się na tyłach modnej ulicy Rozbrat, w parku Marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego. Powstał w początku lat siedemdziesiątych i pełnił funkcję restauracji. O jego latach świetności przypomniał niedawno film „Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej” (2017, reż. Maria Sadowska). Usługowy charakter pawilonu powrócił w 2012 roku, kiedy wydzierżawiła go Grupa Warszawa, firma zajmująca się przywracaniem lub nadawaniem (nowego) życia historycznym budynkom stolicy, znana przede wszystkim z rewitalizacji stacji kolejowej Powiśle, która dzięki ich interwencji stała się popularnym i lubianym przez mieszkańców i turystów barem. To właśnie Grupa Warszawa zadbała o nowy *image* Pawilonu Powiśle – od 2012 roku nazywanego Syrenim Śpiewem. Lokal serwujący wysokiej jakości trunki i oferujący muzykę na żywo funkcjonował do 2017 roku jako tętniąca życiem atrakcja Powiśla. W 2016 roku dzierżawcy poinformowali na swoim Facebooku, że Syreni Śpiew zniknie z Powiśla ze względu na zły stan techniczny budynku. W 2017 roku klub faktycznie zaprzestał działalności. W tle jednak toczyła się dyskusja związana z wyburzeniem Pawilonu, którego właścicielem została spółka deweloperska Radius. Za sprawą interwencji miejskich aktywistów ze Stowarzyszenia Masław, Tu Było, Tu Stało, Miasto Jest Nasze oraz Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Oddział w Warszawie decyzją stołecznego konserwatora zabytków, Jakuba Lewickiego, w kwietniu 2017 roku Pawilon Syreniego Śpiewu został wpisany do rejestru zabytków. Dwa lata później decyzję podtrzymała Generalna Konserwator Zabytków, Magdalena Gawin. Staraniem fascynatów architektury modernistycznej Warszawy pawilon został uchroniony przed rozbiórką. W 2017 roku Pawilon Powiśle / Syreni Śpiew stał się zabytkiem na mapie modernistycznej Warszawy i jednocześnie zamarł jako miejsce nocnych schadzek amatorów whiskey. Co dzieje się z nim teraz? Sukcesywnie popada w ruinę (il. 1).



Ilustracja 1. Pawilon Powiśle / Syreni Śpiew. Fot. Monika Stobiecka 24.02.2021.



Ilustracja 2. Pawilon Powiśle / Syreni Śpiew. Fot. Monika Stobiecka 24.02.2021.

Przykład Pawilonu Powiśle / Syreniego Śpiewu doskonale pokazuje przemieszczanie się paradygmatów, o którym pisałam wyżej. Oddolna inicjatywa Stowarzyszenia Masław, Tu Było, Tu Stało przy wsparciu Miasto Jest Nasze i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Oddział w Warszawie to przykład definicji Smith w praktyce: dziedzictwo jako proces. Na stronie internetowej Tu Było, Tu Stało czytamy:

Zajmujemy się warszawską przestrzenią miejską, tym co „było i stało” oraz tym, co powstało na tym miejscu. Od kilku lat śledzimy zmiany, jakie zaszły i zachodzą w przestrzeni stolicy, a także dokumentujemy je na internetowej mapie. Piszemy o Warszawie – jej architekturze, blaskach i cieniach, zabytkach i ich ochronie, historii, ciekawych wydarzeniach. Przyglądamy się wybranym przekształceniom i wyburzeniom warszawskich obiektów po 1989 r. i pytamy o nasz stosunek do dziedzictwa kulturowego w mieście, które w czasie wojny planowo było niszczone. Jak ważne jest dla warszawiaków ich miasto, jego dziedzictwo i historia świadczy popularność naszego profilu na portalu społecznościowym, który ma już ponad 120 tys. polubień⁴⁴.

Stowarzyszenie wydaje mapy prezentujące wyburzone dziedzictwo modernistycznej Warszawy, organizuje wykłady, prelekcje i spacer po mieście. Cieszy się dużym zainteresowaniem warszawiaków, o czym świadczą chociażby gorące dyskusje na Facebookowym profilu organizacji. Tu Było, Tu Stało tworzy dziedzictwo, buduje repertuar zabytków modernistycznych, nierzadko już zmiecionych z ziemi lub też lada chwila wyburzanych. W ich działaniu trudno nie widzieć charakterystycznego dla reliktyzacji elementu żałoby i oplakiwania dziedzictwa, przy jednoczesnej ambicji do zachowania i uchronienia przed zniszczeniem.

Niemniej to nie Tu Było, Tu Stało podejmuje legalne decyzje o tym, co dziedzictwem jest, a co nim nie jest. Tutaj zatem przesuujemy się do paradygmatu ochrony, w ramach którego działał stołeczny konserwator zabytków, prawnie uniemożliwiając rozbiórkę jednego z ostatnich modernistycznych pawilonów w Warszawie. Pawilon Powiśle / Syreni Śpiew oficjalnie uznano za zabytek. Od tego czasu stoi pusty, opuszczony, rok za rokiem popada w ruinę. Być może zatem większe szkody wyrządziła mu „metka” zabytku, aniżeli głośnie imprezy warszawiaków. Dziedzictwo żyło, teraz obumiera niezauważane (il. 2).

Reliktyzacja, jak próbowałam dowiedzieć, pozwala przyjrzeć się wewnętrznym konfliktom i przesunięciom wpływającym na status obiektu dziedzictwa. Umożliwia zauważenie pozornie tych samych interesów (zachowanie leży zarówno w interesie aktywistów, jak i prawnych decydentów), które jednak egzekwowane przez inne paradygmaty prowadzą do niszczenia zabytku. Ścierają się tutaj zatem dwa komponenty reliktyzacji: utrzymanie niezmiennego stanu obiektu poprzez nadanie mu statusu zabytku, a zarazem lekceważenie, unikanie i opuszczenie objawiające się tym, że Pawilon Powiśle / Syreni Śpiew jest pozostawiony bez opieki, a właściciel (spółka deweloperska Radius) unika odpowiedzialności

⁴⁴ Tu Było, Tu Stało, *O nas*, <https://www.tubylotustalo.pl/o-nas> (dostęp: 31.12.2020).

prawnej za utrzymanie, finansowanie i konserwację, którą mogłyby w końcu egzekwować organy konserwatorskie. Wreszcie reliktyzacja, jak pokazałam na tym przykładzie, stwarza grunt do refleksji nad tym, co się dzieje z tymi wszystkim obiektami, które z rejestru społecznego wartościowania trafiają do oficjalnego rejestru zabytków⁴⁵.

PODSUMOWANIE: RELIKTYZACJA ZAMIAST HERITAGIZACJI

W tekście tym zarysowałam znaczenia heritagizacji w studiach nad dziedzictwem i ich krytycznym odłamie, zarządzaniu dziedzictwem kulturowym i naturalnym i studiach turystycznych. Rozpoznałam źródło różnic pomiędzy rozumieniem tego terminu w wyżej wymienionych obszarach badawczych. Następnie, bazując na poszukiwaniach etymologicznych, zaproponowałam termin reliktyzacji jako odpowiednik angielskiego *heritagisation* konceptualizowanego w duchu krytycznych studiów nad dziedzictwem. Starłam się uzasadnić, że przekład pojęcia oddający negatywny wymiar procesu jest bardzo potrzebny, by krytycznie zaangażować się w palące problemy opieki i ochrony zabytków. Finalnie zaprezentowałam, jak pojęcie może być operacjonalizowane w kontekście badań nad polskim dziedzictwem modernistycznym.

Powyższe rozważania prowadzą mnie do uznania reliktyzacji za jedno z kluczowych pojęć krytycznych studiów nad dziedzictwem, w odwołaniu zarówno do kontestacji działających systemów ochrony i opieki nad zabytkami, jak i do współczesnej kondycji późnego kapitalizmu⁴⁶. Ochrona i opieka nad zabytkami przybrały aktualnie formę zarządzania „klęską urodzaju”. W istocie, odwołując się do motta tego tekstu, obecne formy sprawowania pieczy nad zabytkami mają charakter kolonizowania przyszłości wartościami bliskimi dla późnego kapitalizmu: akumulacją, naddatkiem, nadprodukcją, masowością. Wobec tego niebezpiecznego nadmiaru, który powoli staje się nie do ogarnięcia i uwidacznia w rosnącej liczbie zabytkowych ruin, a także w świetle przybywających oddolnych ruchów społecznych ustanawiania nowego dziedzictwa, sądzę, że pojęcie

⁴⁵ Na Powiślu podobnym przykładem jest wybitny architektonicznie gmach dawnej Węgierskiej Ekspozytury Handlowej (ul. Szwoleżerów). W Warszawie kolejnymi przykładami mogłyby być: infrastruktura zespołu sportowego „Warszawianka” czy stacja kolejowa Warszawa Główna. Na potrzeby identyfikacji innych przykładów na terenie Polski należałoby przeprowadzić gruntowne i długoterminowe badania (w regionach lub wybranych ośrodkach miejskich). Nie jest to celem tego teoretycznego tekstu, który raczej omawia i operacjonalizuje pojęcie, aniżeli wylicza polskie ruiny. Niemniej prowadząc badania w innej części Polski (Podhale), dostrzegłam dokładnie te same mechanizmy „ochrony i opieki” nad zabytkami, która przybiera formę reliktyzacji, zob. Monika Stobiecka, „Styl zakopiański. Historia a współczesność”, *Rzut* 2 (2013): 42–48; Monika Stobiecka, „Kolonialny regionalizm. Problem tożsamości w zakopiańskiej architekturze”, *Miejsce* 4 (2020), <http://miejsce.asp.waw.pl/kolonialny-regionalizm/> (dostęp: 14.06.2021); Monika Stobiecka, *Styl zakopiański: dziedzictwo wyobrażone*, w przygotowaniu.

⁴⁶ González-Ruibal, *An Archaeology of the Contemporary Era*.

reliktyzacji staje się nad wyraz adekwatnym, krytycznym ostrzem wymierzonym w konsekwencje gromadzenia wszelakich zabytków. Pozwala myśleć w kategoriach niewyobrażalnego nadmiaru, a także otwiera debatę na temat tego, co w istocie znaczy dziś „dziedzictwo” – czy jest to legalny status nie zawsze egzekwowany przez instytucje opiekuńcze, czy też miejsce i przedmiot praktyk społecznych powiązanych z budowaniem tożsamości i przynależności, czy może jest to faktycznie proces – lecz nie tworzenia i pielęgnowania, ale obumierania – otwarty, nieuchronny, nieoczekiwany, niezależny od człowieka⁴⁷?

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję dwójce anonimowych recenzentów za bardzo cenne uwagi, które pomogły ulepszyć tekst.

BIBLIOGRAFIA

- Afinoguénova, Eugenia, Eduardo Rodríguez Merchán. „Picturesque violence: tourism, the film industry, and the heritagization of «bandoleros» in Spain, 1905–1936”. *Journal of Tourism History* 1, 6 (2014): 38–56. DOI: 10.1080/1755182X.2014.954639.
- Ashley, Susan L.T. „Acts of heritage, acts of value: memorialising at the Chattri Indian Memorial, UK”. *International Journal of Heritage Studies* 7, 22 (2016): 554–567. DOI: 10.1080/13527258.2016.1167107.
- Ashworth, Gregory. *Planowanie dziedzictwa*, przeł. Marta Duda-Gryc et al. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2015.
- Augé, Marc. *Nie-miejsca: wprowadzenie do antropologii hipernowoczesności*, przeł. Roman Chymkowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2010.
- Bondarik, Roberto, Luis Alberto, Diogo José Horst. „Sports mega-events and overestimated promises: the case of the 2014 FIFA World Cup in Brazil”. *Journal of Tourism and Cultural Change* 3, 18 (2020): 351–367.
- Bujdosó, Zoltán et al. „Basis of Heritagization and Cultural Tourism Development”. *Procedia – Social and Behavioral Sciences* 188 (2015): 307–315.
- Dabezies, Juan Martin. „Heritagization of nature and its influence on local ecological knowledge in Uruguay”. *International Journal of Heritage Studies* 8, 24 (2018): 828–842. DOI: 10.1080/13527258.2018.1428663.
- DeSilvey, Caitlin. *Curated Decay: Heritage Beyond Saving*. Minneapolis-London: University of Minnesota Press, 2017.
- DeSilvey, Caitlin. „Ruderal heritage”. W *Deterritorializing the Future. Heritage in, of and after the Anthropocene*, red. Rodney Harrison, Colin Sterling, 289–310. London: UCL Press, 2020.
- DeSilvey, Caitlin, Rodney Harrison. „Anticipating loss: rethinking endangerment in heritage futures”. *International Journal of Heritage Studies* 1, 26 (2020): 1–7. DOI: 10.1080/13527258.2019.1644530.

⁴⁷ Colin Sterling, „Critical heritage and the posthumanities: problems and prospects”, *International Journal of Heritage Studies* 11, 26 (2020): 1029–1046.

- Fredheim, L. Harold, Manal Khalaf. „The significance of values: heritage value typologies re-examined”. *International Journal of Heritage Studies* 6, 22 (2016): 466–481. DOI: 10.1080/13527258.2016.1171247.
- González, Pablo Alonso et al. „Introduction: heritage and revolution – first as tragedy, then as farce?”. *International Journal of Heritage Studies* 5, 25 (2019): 469–477. DOI: 10.1080/13527258.2018.1509231.
- González-Ruibal, Alfredo. *An Archaeology of the Contemporary Era*. Abingdon-Oxon-New York: Routledge, 2019.
- Harrison, Rodney. „What is heritage?”. W *Understanding the Politics of Heritage*, red. Rodney Harrison, 5–42. Manchester: Manchester University Press, 2010.
- Harrison, Rodney. „Beyond «Natural» and «Cultural» Heritage: Toward an Ontological Politics of Heritage in the Age of Anthropocene”. *Heritage & Society* 1, 8 (2015): 24–42.
- Harrison, Rodney. „On Heritage Ontologies: Rethinking the Material Worlds of Heritage”. *Anthropological Quarterly* 4, 91 (2019): 1365–1384.
- Harrison, Rodney, Caitlin DeSilvey, Cornelius Holtorf et al. *Heritage Futures: Comparative Approaches to Natural and Cultural Heritage Practices*. London: UCL Press, 2020.
- Hartog, Francois. „Time and Heritage”. *Museum International* 3, 57 (2005): 7–18.
- Holtorf, Cornelius. „Dlaczego dziedzictwo kulturowe nie jest zagrożone (w Syrii i innych miejscach)”. <http://archo.edu.pl/biografia2017/2016/10/18/dlaczego-dziedzictwo-kulturowe-nie-jest-zagrozone-w-syrii-i-innych-miejscach/> (dostęp: 25.03.2020).
- Ichumbaki, Elgidius B., Edward Pollard. „Valuing the Swahili Cultural Heritage: A Maritime Cultural Ecosystem Services Study from Kilwa, Tanzania”. *Conservation and Management of Archaeological Sites* 4, 21 (2019): 230–255.
- Jeffrey, Stuart. „Challenging Heritage Visualisation: Beauty, Aura and Democratisation”. *Open Archaeology* 1 (2015): 144–152.
- Jones, Siân. „Negotiating Authentic Objects and Authentic Selves: Beyond the Deconstruction of Authenticity”. *Journal of Material Culture* 2, 15 (2010): 181–203.
- Jones, Siân. „Wrestling with the Social Value of Heritage: Problems, Dilemmas and Opportunities”. *Journal of Community Archaeology & Heritage* 1, 4 (2014): 21–37.
- Jones, Siân. „Unlocking Essences and Exploring Networks: Experiencing Authenticity in Heritage Education Settings”. W *Sensitive Past: Questioning Heritage in Education. Making Sense of History*, red. Carla van Boxtel, Maria Grever, Stephan r.E. Klein, 130–152. Oxford: Berghahn Books, 2017.
- Jones, Siân et al. „3D heritage visualisation and the negotiation of authenticity: the ACCORD project”. *International Journal of Heritage Studies* 4, 24 (2017): 333–353.
- Lübbe, Hermann. *Zeit-Verhältnisse. Zur Kulturphilosophie des Fortschritts*. Graz, Wien, Köln: Verlag Styria, 1983.
- Malchrowicz-Moško, Ewa, Adam Omorczyk. „Znaczenie nostalgii we współczesnej turystyce. Historyczne eventy sportowe a marketing terytorialny”. *Rozprawy Naukowe AWF we Wrocławiu* 63 (2018): 143–150.
- Meskel, Lynn. *Future in Ruins. UNESCO, World Heritage and the Dream of Peace*. New York: Oxford University Press, 2018.
- Meskel, Lynn. „Negative Heritage and Past Mastering in Archaeology”. *Anthropological Quarterly* 3, 75 (2002): 557–574.
- Milošević, Ana. „Historicizing the present: Brussels attacks and heritagization of spontaneous memorials”. *International Journal of Heritage Studies* 1, 24 (2018): 53–65. DOI: 10.1080/13527258.2017.1362574.
- Murzyn-Kupisz, Monika. *Dziedzictwo kulturowe a rozwój lokalny*. Kraków: Wydawnictwo UEK, 2012.

- Murzyn-Kupisz, Monika. „Dziedzictwo kulturowe w kontekście rozwoju lokalnego”. W *Kultura a rozwój*, red. Jerzy Hausner, Anna Karwińska, Jacek Purchla, 237–273. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2013.
- Nakatani, Ayami. „Dressing Miss World with Balinese Brocades: The «Fashionalization» and «Heritagization» of Handwoven Textiles in Indonesia”. *Textile* 1, 13 (2015): 30–49. DOI: 10.2752/175183515x14235680035700.
- Nilsson, Per Åke. „Impact of Cultural Heritage on Tourists. The Heritagization Process”. *Athens Journal of Tourism* 1, 5 (2018): 35–54.
- Park, Jin-Kyung et al. „The Heritagization and Institutionalization of Taekkyeon: An Intangible Cultural Heritage”. *The International Journal of the History of Sport* 15–16, 35 (2018): 1555–1566. DOI: 10.1080/09523367.2019.1620734.
- Rico, Trinidad. *Constructing Destruction. Heritage Narratives in the Tsunami City*. New York-London: Routledge, 2016.
- Rico, Trinidad. „Reclaiming post-disaster narratives of loss in Indonesia”. *International Journal of Heritage Studies* 1, 26 (2020): 8–18. DOI: 10.1080/13527258.2018.1552612.
- Sau-Wa Mak, Veronica. „The heritagization of milk tea: cultural governance and placemaking in Hong Kong”. *Asian Anthropology* 1, 20 (2020): 30–46. DOI: 10.1080/1683478X.2020.1773616.
- Smith, Laurajane. *Uses of Heritage*. New York: Routledge, 2006.
- Souchal, Francois. *Wandalizm rewolucji*, przeł. Paweł Migasiewicz. Warszawa: Biblioteka Kwartalnika Kronos, 2016.
- Sterling, Colin. „Critical heritage and the posthumanities: problems and prospects”. *International Journal of Heritage Studies* 11, 26 (2020): 1029–1046. DOI: 10.1080/13527258.2020.1715464.
- Stobiecka, Monika. „Kolonialny regionalizm. Problem tożsamości w zakopiańskiej architekturze”. *Miejsce* 4 (2020). <http://miejsce.asp.waw.pl/kolonialny-regionalizm/> (dostęp: 26.02.2021).
- Stobiecka, Monika. „Styl zakopiański. Historia a współczesność”. *Rzut* 2 (2013): 42–48.
- Stobiecka, Monika. „Witalność ruin. Nie-ludzkie ożywanie w dobie antropocenu”. *Przegląd Kulturoznawczy* 4, 42 (2019): 435–449.
- Walsh, Kevin. *The Representation of the Past. Museums and Heritage in the Post-modern World*. London: Routledge, 1992.